Ewangelia Mateusza

Rozdział 11

**1**. Gdy Jezus skończył dawać te wskazania dwunastu swoim uczniom, odszedł stamtąd, aby nauczać i głosić [Ewangelię] w ich miastach. **2**. Tymczasem Jan, skoro usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów **3**. z zapytaniem: Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać? **4**. Jezus im odpowiedział: Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: **5**. niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. **6**. A błogosławiony jest ten, kto nie zwątpi we Mnie. **7**. Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: Coście wyszli obejrzeć na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? **8**. Ale co wyszliście zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. **9**. Po co więc wyszliście? Zobaczyć proroka? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. **10**. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby przygotował Ci drogę. **11**. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. **12**. A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu, a zdobywają je ludzie gwałtowni. **13**. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. **14**. A jeśli chcecie uznać, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. **15**. Kto ma uszy, niechaj słucha! **16**. Ale z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przesiadujących na rynku dzieci, które głośno przymawiają swym rówieśnikom: **17**. Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wyście nie zawodzili. **18**. Przyszedł bowiem Jan, nie jadł ani nie pił, a oni mówią: Zły duch go opętał. **19**. Przyszedł Syn Człowieczy, je i pije, a oni mówią: Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników. A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny. **20**. Wtedy począł czynić wyrzuty miastom, w których dokonało się najwięcej Jego cudów, że się nie nawróciły. **21**. Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i w popiele by się nawróciły. **22**. Toteż powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam. **23**. A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działy się cuda, które się w tobie dokonały, przetrwałaby aż do dnia dzisiejszego. **24**. Toteż powiadam wam: Ziemi sodomskiej lżej będzie w dzień sądu niż tobie. **25**. W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. **26**. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. **27**. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. **28**. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. **29**. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. **30**. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.